Należytość pocztowa opłacona ryczałtowo gotówką. Cena numeru 20 gr.

GAZETA PODHALAŃSKA

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM PODHALA — SPISZA — ORAWY.

Nr. 10 Nowy Targ, dnia 15 kwietnia 1934 r. Rok XXII.

O Biuro planu regjonalnego szerokiego Podhala.

Zwołana przez wiceministra Komunikacji p. inż. Bobkowskiego Konferencja w Zakopanem w sprawie rozbudowy sieci komunikacyjnej na Podhalu dowodzi, iż czynniki rządowe rozwojem Podhala jako wielkiego letniska coraz więcej się interesują i zagadnienie to w ramach dzisiejszej gospodarki państwowej starają się obecnie rozwiązać.

Zainteresowanie Władz państwowych Podhalem jako letniskiem wzmogło się znacznie od czasu, kiedy na odpowiedzialnym stanowisku podsekretarza stanu w Min. Komunikacji znalazł się p. inż. Bobkowski, człowiek znający Podhale, do tego Podhala gorąco przywiązany, oceniający należycie znaczenie gospodarki letniskowej, turystycznej, uzdrowiskowej Podhala w ogólnem życiu państwowem.

Cały szereg projektów wysuniętych na Konferencji w kierunku rozwiązania problemu komunikacji i związanego z tem rozwoju ośrodków letniskowych na Podhalu jest z jednej strony dowodem — jak już poprzednio powiedziałem — zainteresowania społeczeństwa sprawami naszemi, z drugiej strony jest nakazem chwili obecnej, aby rozstrzelone prace w tym kierunku skoordynować w biurze planu regjonalnego i rozbieżne dotychczas prace i badania ujednostajnić, nadać im kierunek i zapewnić należyty wynik.

Zadaniem takiego biura będą planowe i ciągłe studja nad problemami związane z rozwojem Podhala jako letniska, a więc: warunkami klimatycznemi Podhala, nad kwestją rozbudowy osiedli i opracowanie dla tychże planu regulacyjnego, nad rozwiązaniem problemu komunikacyjnego, wreszcie nad dostosowaniem naszych ośrodków letniskowych pod względem higjenicznym, estetycznym do swoich zadań.

Projekt powołania do życia omawianego biura z siedzibą w Warszawie — uważam za niezbyt szczęśliwy, będzie to bowiem znowu ambasada dla spraw podhalańskich w Warszawie, która z racji swej odległości i braku kontaktu bezpośredniego z Podhalem, sprawy te będzie z konieczności ujmowała teoretycznie, zejście zaś w teren, jaka robota tego rodzaju będzie wymagała, pociągnie za sobą wielkie wydatki, nie mówiąc o tem, że zatraci cechy bezpośredniości. Biuro planu regjonalnego należałoby stworzyć raczej w Krakowie, który jest punktem wyjściowym ruchu turystycznego i letniskowego dla Podhala i który pod względem właśnie turystycznym jest z Podhalem i komunikacyjnie i jako atrakcja dla zwiedzających silnie związany. W każdym razie jakikolwiek obrót sprawa weźmie w tej chwili stwierdzić należy, że myśl stworzenia Biura Planu Regjonalnego dla Podhala już dojrzała i że w interesie gospodarki państwowej, której poważną gałęzią jest i będzie przemysł letniskowo turystyczny, takie biuro należy jak najprędzej do życia powołać

Dr. Ciszek.

Uwagi przedsezonowe.

II.

Szkoła hotelarska powstała w Zakopanem przed trzema laty. Zadaniem jej było ściągnąć miejscowy element i przygotować odpowiednio przyszłe pracowniczki do przemysłu pensjonatowego i letniskowego i przemysł ten oprzeć na pracy i wysiłku miejscowym. Nie twierdzę, iż szkoła taka dla Podhalan i na Podhalu jest nie potrzebna, przeciwnie, szkoła tego typu jest konieczną i przekonany jestem, że w warunkach normalnych, lepszych niż dzisiaj, ten typ szkoły mógłby się rozwinąć i swoją rolę na Podhalu spełnić. Jednak dzisiaj naprawdę mało jest takich, którzyby mogli dwuletni pobyt w szkole opłacić, którychby stać było na dwuletnie utrzymanie się w Zakopanem, w środowisku bądź co bądź bardzo kosztownem, tembardziej, że prefit z ukończenia szkoły hotelarskiej nie daje widocznych i przekonywających zysków, jakie chłop nasz wysyłający swego syna czy córkę do szkoły radby widzieć.

Z tych też względów szkoła ta, jak dotychczasowa praktyka wykazała u nas się nie przyjęła i nie potrafiła w swych salach zgromadzić odpowiedniej ilości przedewszystkiem elementu tubylczego. O ile mi wiadomo w roku bieżącym uczęszcza na kurs hotelarski w Zakopanem zaledwie kilka dziewcząt z Podhala, a zatem znowu posiadamy szkołę na eksport, która misji swej na Podhalu nie potrafiła spełnić. I trzeba się nie łudzić, że długi czas jeszcze w dzisiejszych czasach nie będziemy mogli przy największej nawet propagandzie w ten sposób, zorganizować odpowiedniego wyszkolenia i przygotowania do samodzielnego prowadzenia przemysłu letniskowego. Jakkolwiek przygotowanie takie jest zasadniczym postulatem nie tylko utrzymania naszych letnisk na obecnym poziomie, lecz przedewszystkiem warunkiem dalszego i należytego rozwoju tychże. I chcąc obecnym niedomaganiom zapobiec, chcąc usunąć obecne częste ustawiczne skargi właścicieli większych domów na wyzysk przez „różne paniusie dla zarobku zjeżdżające się na Podhale", musimy znaleźć sposób, który stosunki obecne będzie mógł naprawić.

Pozwolę sobie pod pręgierz dyskusji przedstawić następujący projekt. Zw. Podhalan, który te sprawy inicjował i obecnie propaguje, winien w ludnym ośrodku letniskowym, np. w Bukowinie czy w Poroninie, wynająć większy pensjonat, w pensjonacie tym zatrudnić siłę fachową na stanowisku kierowniczym, któraby dziewczęta z Podhala przygotowywała do prowadzenia pensjonatu i obsługi gości. Taki pensjonat prowadzony należycie higjenicznie i możliwie tanio skalkulowany, da nietylko potrzebną naukę naszym dziewczętom, ale nawet może przynieść pewien dochód; jeśli chodzi o frekwencję, to pewny jestem, że do takiej szkoły, gdzie za naukę nie trzeba będzie płacić, to rodzice bardzo chętnie swoje córki poślą. Dziewczęta zaś będą mogły w sztuce kulinarnej się kształcić przez bezpośrednie zetknięcie się z gościem, praktycznie uczyć się zachowania wobec gościa, praktycznie uczyć się zasad higjeny i czystości i do niej się wzwyczajać. Kierowniczka takiego pensjonatu-szkoły mogła będzie naprawdę trafnie oceniać praktyczne zdolności swoich uczennic, mając możność obserwować to przy codziennej pracy. W okresach posezonowych Wydział Powiatowy w Nowym Targu zorganizował by przy szkole rolniczej kursa, któreby pozwoliły przy minimalnych kosztach utrzymania, uzupełnić wyszkolenie praktyczne teorją.

Projekt ten rzucam do omówienia i ewentualnej aprobaty naszemu Podhalańskiemu Przedstawicielstwu w Krakowie.

Dr. Ciszek.

Dobrobyt a dobro państwa.

VII.

Jeszcze kilka słów o handlu i przemyśle, mianowicie o warunkach jego rozwoju. Na pierwszem miejscu jest znowu kwestja żydowska. Niestety, nie traktuje się jej w całej rozciągłości, jako rzeczy pierwszorzędnej wagi dla naszych stosunków wewnętrznych, tylko wyrywa się z niej jakieś fragmenty i wskutek tego też stosuje się nieraz i niewłaściwe metody. Hasła antysemickie rzadko kiedy są realizowane w życiu codziennem, gdyż nie towarzyszy im wysiłek przemyślany, mądry i powszechny; tu i ówdzie tylko wybucha ogień słomiany; metoda żakowska mało kogo pociągnie, stąd nastroje korzystne w społeczeństwie marnują się; dużo krzyku, a mało pożytku, a jeśli jest, to w stosunku do znaczenia kwestji żydowskiej, niknie zupełnie. Uświadomijmy sobie, że w Polsce jest blisko czwarta część żydów na świecie, bo 20%. Wszystkich na świecie żydów jest 15 miljonów, a z tego w Polsce 3 milj. i 330.000 W Polsce na sto mieszkańców jest 10 żydów, w Rosji dwa, w Niemczech 1 żyd. We Francji jest tylko 160.000 żydów, czyli 3 razy mniej niż u nas w samej Warszawie. We Włoszech jest 150.000 żydów, a w Japonji coś 500. A jeśli się zważy, że żydzi mają bogactwa, wniosek łatwy: gdy by ich wpływy rosły w dalszej mierze, niezawisłość nasza wewnętrzna stałaby się tylko pozorną, albo więc naród polski złamie ich siłę, albo oni nas złamią i ujarzmią.

Musimy się więc zabrać do wysiłku stałego, rozumnego, zdecydowanego i powszechnego, a nie dorywczego i jednostkowego. Hasło „Swój do swego" nie może być hasłem: nienawiści lub chęci obniżania godności narodu żydowskiego, gdyż wyzywać i nienawidzieć nam nie wolno; byłoby to czemś raczej sekciarskiem, a nie katolickiem i polskiem. „Swój do

swego i po swoje“ jest dziś naszą narodową koniecznością, bo chcemy i musimy stworzyć narodowy handel i narodowy przemysł. Już w XIX w. pouczano Polaków: „Gdyby właściciele i panowie ziemscy w Polsce chcieli konsumować tylko wytwory przemysłowe własnego państwa, jakkolwiek byłyby one liche w swoich początkach, starałyby się stopniowo coraz lepszemi i utrzymywałyby przy pracy wielką liczbę własnych mieszkańców, zamiast dawać zagranicy tę korzyść“. Jednak przy tej całej powyższej słusznej treści, musi być i słuszna chrześcijańska forma, metoda. Ślicznie postąpiła ludnosć pewnej wsi pod Łodzią: gdy się dowiedziała, że żyd do wsi zjeżdża, wyszła naprzeciw z muzykę; żyd mieszkał już miesiąc, ale ani za 1 gr. nikt nic nie kupił; wyprowadził się i znów ludność odprowadziła go z muzyką. Grzecznie, delikatnie, dowcipnie, ale bez zarzutu ze strony nawet owego żyda.

Odnośnie do omawianego warunku rozwoju handlu, nasuwają się dwie uwagi: a) obniżyć trzeba koniecznie procent pośredników (żydów), pośrednictwo bowiem jest nieproduktywne, jeśli rozpiętość między ceną producenta a ceną płaconą przez konsumenta jest zbyt wielka, b) czy by nie zaprowadzić cenzus kupiecki“, aby do kupiectwa niebrał się byle kto, aby kupiectwo nie stało się zlewiskiem żywiołów odtrąconych“. Trzeba ten stan podnieść przez stawianie warunków: moralność, solidarność, średnie studja, fachowość etc. Zniknęły wtedy pokątne brudne sklepiki, w których oczekuje się tylko aby kogoś wyzyskać, oszukać i tp.

Na drugiem zaś miejscu warunków rozwoju handlu są nasze narodowe wymagania i wady. Praca ekonomiczna — jak to jeszcze zobaczymy — wymaga charakteru, czyli cnót, które są u nas rzadkie, i których się jeszcze nie wyrabia świadomie i celowo, jak np. porządek, czystość, poszanowanie czasu i pracy, dokładność, punktualność, uczciwość, grzeczność w obejściu, skromność w wymaganiach życiowych i td. „To, co nas najwięcej rani w życiu współczesnem, to, co nas najdotkliwiej boli, to chyba nie brak maszyn, lecz brak sumienia“. Słusznie powiedział Szczepanowski: „Nasz materjał ludzki tak się ma do materjału ludzkiego w Anglji, Francji i Niemczech — jak piasek i glina mają się do ciosu i żelaza“. Nad sumieniem kupiectwa włoskiego pracuje usilnie Mussolini; gdy pewna Angielka zakupiła we Włoszech zegarek platynowy za 3.800 lir, a w Anglji sprawdzono, że nie jest platynowy, napisała list do Mussoliniego i za pięć dni otrzymała zwrot 3.800 lir i uwiadomienie, że ów kupiec został ukarany, i już nigdy nie będzie kupcem. Taki wypadek wpłynie na sumienność kupców włoskich. A u nas?...

Odnośnie do cnót kupieckich podkreśliłbym najwięcej oszczędność. Ten i ów oszczędza, ale z konieczności i najczęściej wtedy, kiedy już zapóźno. Słusznie powiedział pewien cudzoziemiec pod adresem Polaków: „U nas każdy się dorabia i jest czemś, a w Polsce — każdy był czemś, a teraz jest niczem“.

J. PŁATKOWSKI.

Skuteczna recepta.

(Opowiadanie Matusa Sojki).

— Jaki z tych dochtorów naród wydziwny, to niek ręka Bosko broni. Posłuchojcie ino:

— Akurat przed samiutkiemi świentami ozchorowała mi sie baba, ale to — godom wom — ozchorowała sie dokumentnie, tak na umór. Takie jakiesi ciągoty w sobie dostoła, takie roztrzensienie, drygowki, w głowie jej pocyno huceć, kie w starym młynie, a w dołku cosi siedziało i siedziało, ze nie sposób. Kawęcała tak z tydzień i od tėj chorości tak spapęziała, ze wyglądała jak ten scur z psenicnej mąki. Na gębie blado, ocy podkute, a nogi sie jėj zaplontały, kie jakiemu pijokowi. Odcyniali my jėj i uroki i niedźwiedziém sadłem smarowali i wseleniejakiemi zielami okadzali — nic nie pomagało. Tak widze, ze nie peć, zaprzongłem konia do woza, babe w piernoty zapakowoł i wio! do miasta, do dochtora.

Hano — wyoglądoł ją do imentu i po wierchu i w środku, wreście siod do fotela, umocoł pióro w jatramencie i zacon niem na papirku stawiać jakiesik kulosy do niego nie podobne. Wreście wstoł, zacon za cemsik sukać po stolicku, ale nie naloz, tak wzion ten papierek do gości, przystawiół go ku ścianie i zacon pazurem skrobać tynk na tėn papirek i w te razy — nojwyraźniej — godo do mnie tak:

— To piėrse beecie kobiecie dawali trzi razy dnia w ciepłém mléku. Uwozocie?

— Coby nie. Miarkuje.

— A to drugie — gado dalij — i tėn papiėrek mi podaje — jes na smarowanie żondołka. Niek se go niém na noc dobrze potrze i bee dobrze.

Dobrze to dobrze. Zapłaciłek co se kozoł, bo sie nic utargowoć nie dało i odjechołek z babą do chałupy.

Tak co sie nie robi: inok kobiecie piersy roz doł wypić z ciepłém mlekiem tego uskrobanego ze ściany lekarstwa — chociaz ją (za przeprosieniem wasyk usów i tyk świentyk obrazów) zaroz zruciło, pote sie jej poprawiło, ino ze jesce bardziej zesłabła, ale jak na przicynek tym papirkiem od dochtora brzusiątko se posmaruwała, ucuła, jakby sie na świat dopierutko narodziła. Widać było, ze lekarstwo skutkuje.

Ileż jest rodzin o wspaniałej przeszłości, rodzin dystyngowanych, ongiś bardzo zamożnych, ale żyło się zazadto pańsko, wszystko lekko szło i poszło, a teraz imają czego kto może: pracownie kapeluszy, stancje dla studentów.., i oszczędza się skrupulatnie. Żona kupca, który ma obrotu o 20 zł. więcej niż inni, musi się ubierać conajmniej o 50 zł, drożej niż inne, aby pokazać swą wyższość — Znane jest również, że Polka w życiu codziennem ubiera się skromniej od cudzoziemek, ale np. na bal, do teatru... ubiera się zamożniej niż wszystkie cudzoziemki. A przyjęcie jakież muszą być wspaniałe, aby się postawić, a potem aby się złościć, iż trudno związać koniec z końcem. Trzeba zatem uświadamiać, że obecne pokolenie jest i musi być pokoleniem wytężonej pracy przy wielkiej oszczędności i przy niskim poziomie życia, gdyż ma ono kapitalizować dla przyszłego pokolenia, ma podnieść Polskę na poziom gospodarczy, gwarantujący Jej dalszą samodzielną egzystencję.

Potrzeba także między kupcami solidarności i bratniej współpracy; nie podcinać drugiemu nóg, lecz podawać rękę i iść naprzód; gdzie się dwóch bije, tam trzeci (najczęściej wróg) korzysta.

Ks. Fr. Sroka.

Ze względu na uruchomienie naszej Gazety prosimy o uregulowanie zaległości i wpłacenie prenumeraty na II-gi kwartał roku bieżącego.

Rozbudowa sieci komunikacyjnej na Podhalu jako wielkim letnisku.

Z pośród licznych zagadnień w powiecie nowotarskim wysuwa się na pierwszy plan zagadnienie turystyczno-letniskowe-uzdrowiskowe jako ważny czynnik gospodarczy, który dzisiaj już odgrywa dominującą rolę nie tylko w zdrojowiskach i uzdrowiskach o charakterze użyteczności publicznej, ale problem ten jest dziś niemal zainteresowaniem każdego osiedla na Podhalu.

Do każdej wsi niemal zjeżdżają na Podhale letnicy, a w wielu wsiach nawet sezon zimowy zaczyna się rozwijać. Jako czynnik gospodarczy jest on pierwszorzędnego znaczenia.

Pomijając chwilowo sprawy Zakopanego, Rabki i Szczawnicy w ich szczegółach, gdzie czynne są Komisje Klimatyczne, do których należy opieka nad całokształtem problemu związanego z napływem gości, chcę podkreślić, że jesteśmy świadkami samorodnego procesu rozbudowy letniskowej reszty powiatu — i to rozbudowy bezplanowej.

Jest to dziś już duże i charakterystyczne zagadnienie gospodarcze powiatu, przy którem to rozpatrywaniu trzeba podkreślić szereg kwestyj związanych z wymienionym przejawem życia zbiorowego, a odnoszących się z jednej strony do przybyszów letników, z drugiej strony do ludności miejscowej, jej w tem

---

Tak jesce kilka razy napiła sie tèj skrobanki ze ściany, (choć ją to straśnie obrzidzało i na wonity za kozdym razem ciągło), a potem jesce tym papirkiem od dochtora sie pocierała; na trzeci dzień była juz na tele uzdrowiono, ze posła z kopacką do pola. No i — ten papirek schowalimy jak jaką relikwię.

Słuchojcie ino dalij:

Co sie nie robi: tamtèj środy zaś jo poczułek w dołku cosik takiego samego jak wtencos moja baba, więc co tchu skrobię piec pazurem i pije te ściane z mlekiém, a zondołek tym samym papirkiem pocirom i pocirom, a tu nic... Horość nie ustępuje i nie ustępuje. Zamiast polepsenio, coraz barzèj mie ta choroba ozbiro. Tak ozwazuje, ze widać lekarstwo juz wywietrzało i nie skutkuje. Więc — nie wiela myśląc — idę znowu jo som do tego samego dochtora i przedstawiom mu wsyćko barz pieknie od początku do końca: jak babie pomogło, a jo juz cały piec u siebie zeskroboł z trynku i wsyćko to z ciepłém mlekiém wypiół i papiérkiem sie pocierom, nic a nic nie skutkuje, bo papiérek — widać — przyryktowany był do babskich interesów, a nie do chłopskiego rodzaju, więc doprosom sie łaski pana konsulorza, zeby to lékarstwo przyryktowoł jesce roz takie same, ale nababroł go na jakiej hrubèj kompaturce, coby ono trwało dłuzèj, bo taki cienki papiérek od rajbowanio zarosinki zflaceje. Anc cwaj – draj, juści po nim.

I tak go prosę barz piéknie, a ta ściwiaro słucho i słucho, wreście jak sie nie ozpajedzi, jak nie priskocy do mnie, jak nie fuknie, no i łap mnie za porchatki i za dźwirze tak prędziućko wyrzuco, zek sie nie opamiętoł az na ulicy.

No, nie smok tu dopiéro? Myśloł moze ze kcę tego papiérka za darmo i ze mu za niego nie zapłacę.

Niek ręka Bosko broni, co te dochtory za wydziwny naród jest! A dyć jak mnie stać było roz zapłacić, to i na nowo by dostoł swoje, a ten judos takom mi despete wyrządziéł.

Łaska Bosko ze mi z wnętrza to złe tak samo od siebie ustąpiło, bo by cłekowi jesce barzèj markotno było, a tak, niekze mi skocy do saku. Obejde sie przez niego.

Ale co tego papiérka skoda, to skoda.

(Koniec).

udziału i konsekwencji w znaczeniu gospodarczem i kulturalnem.

Co będzie się działo, jeśli ta rozbudowa będzie postępowała dalej bezplanowo? Będzie przedewszystkiem znaczne zmarnowanie kapitału i nieodpowiednio niejednokrotnie skierowanego.

Już dziś zaczynają się ścierać pewne dążenia interesów poszczególnych warstw — poszczególnych ludzi, zazębiają się również pewne zagadnienia gospodarcze, których pojedynczo traktować nie można. Jesteśmy świadkami, że zacierają się granice poszczególnych osiedli zpowodu rozwoju ruchu letniskowego wzdłuż głównych szlaków drogowych, widzimy, jak różne stosuje się normy ustawowe do pewnych ośrodków, jak nierównie traktowane są z punktu widzenia, żądań zaspokojenia pewnych wymogów kulturalnych, bezpieczeństwa publicznego i zdrowotnych osiedla, w których rozwija się ruch letniskowy. Widzimy jak szał parcelacyjny ogarnia właścicieli gruntów, niejednokrotnie z pominięciem wartości gospodarczych jako konserwacja rozwijającego się ruchu letniskowego.

Są to problemy, które dotykają charakteru i sposobu życia miejscowej ludności mają dodatni i ujemny wpływ na rozwój życia tejże, wiążą się z podłożem na którem wyrastają, tak pod względem krajobrazu, jak i osadnictwa miejscowego. Są to problemy odnoszące się do przybyszów letników dla których trzeba ten teren odpowiednio przygotować i urządzić.

Osobne zagadnienie tworzy kwestja uzdrowiska i zdrojowiska. Te problemy muszą być osobno traktowane, a wartości uzdrowiskowo-klimatyczne i zdrojowiskowe w sezonie leczniczym muszą być seperewane od letnisk i specjalnie inwigilowane.

Całość ludności stałej powiatu wynosi 110 000 mieszkańców. Letników i kuracjuszy przyjechało na Podhale 84.383 osoby, z tego na obszarze powiatu poza trzema centrami wymienionemi 14.783 osoby.

Przyjmując przeciętny pobyt do 30 dni i koszt 1 dnia na 5 zł. otrzymamy kwotę przeszło 2.000.000 zł. rocznie, wpływające do powiatu poza pieniądzem zostawianym przez przyjezdnych w trzech głównych ośrodkach, t. zn. Zakopanem, Rabką i Szczawnicą.

Jakie przyczyny działają, że ten ruch rozwija się w tym czy innym kierunku, że skupia się bardzo w jednym, a mniej w innych osiedlach? Widzimy wielkie centra ruchu jak Zakopane, Rabka, Szczawnica. Ruch letniskowy i kuracjuszy związany jest z wartościami tkwiącemi w podłożu — a więc w Zakopanem względy krajobrazowe, bliskość Tatr oraz walory klimatyczne — w Rabce źródła lecznicze, w Szczawnicy również źródła i wartości krajobrazu Pienin, odegrały tu rolę zaczynu.

Największa ilość letnisk skupiła się na Podtatrzu i to nazywam pierwszym rejonem. Mamy tu największe nasilenie (Poronin, Suche, Kościelisko, Witów, Murzasichle, Bukowina, B. Dunajec — oprócz Zakopanego — drugi rejon tworzy na północy powiatu z Zarytem i Ponicami, sięgając swoim wpływem w inne powiaty, jak Myślenice (Skomielna) i Limanowski (ku Mszanie Dolnej). Trzecim rejonem byłaby okolica Szczawnicy, Krościenka, rozszerzająca się powoli ku Nowemu Targowi, ze względu na niedogodności komunikacyjne; czwartym rejonem byłaby Orawa, która dzięki połączeniu drogą przez Spytkowice do Chabówki, wykazuje już w tym krótkim czasie należenia do Polski, silniejsze nasilenie ruchu letniskowego w Orawce, Podwilku i Jabłonce; piątym rejonem byłby Spisz, poza Niedzicą prawie że nietknięty ruchem letniskowym z przyczyn złego dostępu; szóstym rejonem jest Dolina nowotarska, która nie wykazuje wartości krajobrazowych ciekawych jako równina, ale jest miejscem krzyżowania się dróg komunikacyjnych i starem skupieniem gospodarczem.

Z tego zestawienia widzimy jak szlaki komunikacyjne odegrały rolę ważną przy nasileniu letniskowym. Szosa i kolej Nowy Targ — Zakopane spowodowała silne zainteresowanie się ruchu letniskowego, osiedlami tu położonemi: Szaflary, Biały Dunajec, Poronin — natomiast brak kolei na linji Nowy Targ — Czorsztyn nie pozwala na rozwój letniskowy pięknych południowych stoków Gorców tej części. Przystosowanie osiedli do przyjęcia większej ilości letników przez budowanie domków i will dla letników jest przyczyną do większego nasilenia ruchu letniskowego (przykład: Biały Dunajec, Poronin, choć tak fatalnie zbudowane i przy ruchliwej drodze, a jednak z powodu licznych domków dla letników znajdują popyt. Brak linji kolejowej na Orawę, a prawie, że niedostępny Spisz osłabia frekwencję letników.

W związku z kryzysem gospodarczym daje się zauważyć silny wzrost tzw. letniska gospodarczego na niekorzyść gospodarstw pensjonatowych i niewątpliwie ruch ten utrzyma się nadal.

Uznać całe Podhale za teren letniskowy w sensie równouprawnienia wszystkich osiedli, stwarza tak wielki problem, że przy dzisiejszych środkach i wiadomościach o terenie i stanie rzeczy stwarza zagadnienie nie do rozwiązania. A zasadniczo byłoby ono w ten sposób pojęte, fałszywie postawione. W każdym razie zagadnienie to dojrzało już do rozwiązywania go — a ogarnięciem jego będzie plan regjonalny Podhala i to Podhala niekoniecznie pojętego w granicach powiatu politycznego Nowego Targu. Aczkolwiek powiat ten ograniczony na znacznej przestrzeni swych granic z sąsiedztwem z Czechosłowacją, a od północy pasmem Gorców tworzy charakterystyczny regjon o jednolitym charakterze gospodarczym wartościach geograficznych, a więc krajobrazu i walorów klimatycznych. Należy zbadać możność rozwoju regjonu i jego charakter dominujący — przewidzieć nasilenie osadnictwa przyszłości i przygotować po temu warunki.

Plan regjonalny wykonany na podstawie tych

studjów będzie ogarnięciem tych stosunków gospodarczych, komunikacyjnych, kulturalnych przyszłości będzie wytyczeniem torów, planowego i najodpowiedniejszego rozwoju nakazanego stwierdzonemu wartościami i wskazaniami występującemi w podłożu.

PROTOKÓŁ

z posiedzenia konferencji w dniu 6 kwietnia 1934 r. w sprawach komunikacyjnych i turystycznych Podhala w Zakopanem.

Ze względu na ważność dla Podhala spraw poruszonych na Konferencji protokół tejże, w całości zamieszczamy.

Obecni: WP. Inż. Aleksander Bobkowski Podsekretarz Min. Kom., Dr. Mikołaj Kwaśniewski Wojewoda, Inż. Siła-Nowicki Dyr. Dep. Min. Kom., Inż. Mieczysław Stodolski Dyr. P. K. P. Kraków, Generał Tadeusz Kasprzycki Delegat M. S. W., Inż. Juljan Wąsowski Naczelnik Wydz. Kom. Bud. Kraków, Inż. Kuncewicz kierownik Wydziału Zabud. osiedli M. S. W., Mateusz Korniak Starosta Nowy Targ, Inż. Aleksander Miszke Naczelnik Biura Projektów i Studjów, Inż. Jan Bystrzanowski Dyr. Wydz. P. K. P. Kraków, Inż. Miśniakiewicz Zast. Dyr. P. K. P. Kraków, Inż. Nikodem Matulewski Kier. pom. M. K., Inż. Maurycy Bandet Ref. Wydz. Drog. P. K. P. Kraków, Inż. Jan Chmielewski, Inż Leonard Tomaszewski biuro regulacji miasta Zakopanego, Dr. Bolesław Macudziński, Leopold Winnicki Burmistrz miasta Zakopanego, Inż. Arch. Bohdan Treter, Inż. Arch. Stefan Meyer, Dr. Stanisław Leszczycki, Dr. Henryk Szatkowski, Inż. Aleksander Praczyński Nacz. Wydz, Drog., Dr. Adam Zieliński, Poseł A. Różak, Poseł Feliks Gwiżdż, Dr. Fr. Ciszek, Fr. Majerczyk wójt.

Konferencję otworzył Podsekretarz Ministerstwa Komunikacji Inż. Aleksander Bobkowski oświadczając, że konferencja została zwołana dla rozpatrzenia trzech zagadnień a mianowicie:

1) Zagadnienie komunikacyjne najbliższej okolicy Zakopanego po Nowy Targ. 2) Planu regulacyjnego Zakopanego wraz z przebudową dworca kolejowego. 3) W związku z pierwszem zagadnieniem kwestje rozbudowy Gubałówki jako wzorowego ośrodka i połączenia jej z Nowem Targiem i Poroninem. —

Następnie zabrał głos Dyr. Dep. Ministerstwa Komunikacji Inż. Siła Nowicki i w związku z pierwszem zagadnieniem wyjaśnił że na konferencjach regjonalnych Podhala uznano za najkonieczniejsze budowy następujących dróg a mianowicie: 1) Drogi Zakopane — Kościeliska — Witów — Chochołów z połączeniem w kierunku Czechosłowacji na Suchą Horę. 2) Drogi z Gronia przez Trybsz, Łapsze do Niedzicy łączącej Spisz z Nowym Targiem. 3) Drogi Poronin — Bukowina. 4) Drogi z Szaflar przez Gubałówkę do Zakopanego, następnie drogi na Orawie. 5) Drogi od Pieniążkowic przez Odrowąż do Piekielnika. 6) Drogi z Zubrzycy przez Krewiarkę do Zawoji. —

Dotychczas z programu tego wybudowano drogę z Poronina do Bukowiny z wyjątkiem 3 ch klm. Budowa drogi Zakopane Witów Chochołów ma być w roku bieżącym ukończona, zaś droga Groń-Trybsz jest w budowie.

Przez wybudowanie drogi Zakopane — Chochołów zostanie umożliwiona komunikacja na około Tatr z Chochołowa przez Witów, Kościeliska, Zakopane, Bystre, Jaworzynę, Jaskinie Bielskie, Poprad, Szczerba, Dolny Kubin, Trzciana.

Następnie Inż. Bobkowski podniósł że drogi biegnące dolinami należy podnieść na grzbiety by drogi te stały się widokowemi i tak jak drogę z Szaflar do Zakopanego przeprowadzono grzbietami na Gubałówkę, należałoby poprowadzić drogę do Bukowiny przez Galicową Grapę i połączyć ją przez Zubsuche z drogą na Gubałówkę.

Następnie zabrał głos Dr. Macudziński i przedstawił postulaty Krakowskiego Klubu Automobilowego które dadzą się ująć w dwa programy, pierwszy minimalny, a to, aby się znalazły fundusze na doprowadzenie do używalności drogi Katowice—Kraków, wzgl. Kraków—Myślenice, następnie drogi Kraków—Morskie Oko, gdyż wskutek złego stanu tych dróg tracimy cały Klub Automobilowy Śląski, drugi maksymalny, tj. budowę drogi Zakopane—Hala Gąsienicowa i dróg z Zakopanego przez dolinę Kościeliską oraz przez dolinę Chochołowską. Nadto oświadcza, że cofnięcie drogi od Morskiego Oka o 1.5 km. byłoby barbarzyństwem. Dalszym etapem rozwoju byłoby utworzenie 2 pierścieni naokoło Tatr, wewnętrzny Chochołów, Zakopane, Łysa Polana, drugi zewnętrzny Jabłonka, Odrowąż, Pieniążkowice, Morawczyna, Nowy Targ, następnie stokiem Gorców do Niedzicy.

Następnie Dr. Leszczycki wysunął projekt połączenia Poronina, Murzasichla i Bukowiny z trasą do Morskiego Oka, 2) następnie budowy drogi analogicznej do drogi przez Gubałówkę, a mianowicie z Szaflar grzbietami przez Leśnicę, Gliczarów na Galicową Grapę. 3) Od drogi z Szaflar przez Gubałówkę należałoby poprowadzić drogę również grzbietową pomiędzy Międzyczerwiennem a Cichem do Cz. Dunajca, a stąd na Orawę.

Następnie Gen. Kasprzycki podniósł, że stan obecny dróg jest tragedją Polski, a skandalem Zakopanego.

1) Stan faktyczny na dziś, to utrzymywać drogi które istnieją i do tego muszą się przyczynić strony zainteresowane. 2) Inwestycje ze Skarbu Państwa, muszą pójść tylko na rozbudowę dróg. Dla tego celu potrzeba biura dla opracowania planu regjonalnego, które zarazem będzie realizować ten program.

Starosta Korniak oświadcza iż do 15 lipca 1934 r. ukończoną zostanie budowa drogi Zakopane Chochołów, zaś na drodze Poronin Bukowina wykona się roboty ziemne. Następnie żąda należytego utrzymania drogi 1) Nowy Targ — Szczawnica 2) Nowy Targ — Zakopane kosztem około 18.000 zł.

Do tego by praca należycie szła w Zarządzie drogowym konieczny jest drugi inżynier. —

(C. d. n.)

Starosta Powiatowy Nowotarski
w Nowym Targu — Nowy Targ, 3.IV 1934
L. dz. G I 8/7/34

Zaopatrzenie pojazdów konnych w tabliczki informacyjne.

Do

Zarządów miejskich i wiejskich wszystkich w powiecie.

Mimo mego zarządzenia z dnia 14/XI 1933 L: G I 8 35 33 którem poleciłem ogłosić i wezwać właścicieli pojazdów konnych, aby zaopatrzyli je w przepisane tablice z wyszczególnieniem imienia, nazwiska i miejsca zamieszkania właściciela, kontrola ruchu pojazdów konnych wykazała brak tych tabliczek czy napisów względnie wykonanie ich bardzo nieporządne na podartych kawałkach kartonu lub chropowatych deseczkach, pismem nieczytelnem lub zatartem przez deszcze. Pozatem spotyka się często tabliczki zawierające mylne informacje, przeniesione z innych wozów lub rozmyślnie fałszywie opisane, co dopiero daje się stwierdzić po żmudnych dochodzeniach.

Wobec powyższego w związku z zarządzeniem Pana Wojewody Krakowskiego z dnia 15 marca 1934 L. K B. D IV 20/4 34 proszę ogłosić i wezwać właścicieli i woźniców pojazdów konnych do ścisłego zastosowania się do przepisów § 22 rozporządzenia z dnia 26.VI 1924 (Dz U. R. P. Nr. 61 ex 1924 poz. 611) nakładającego na nich obowiązek posiadania na wozach w razie wyjazdu poza stałe miejsce zamieszkania napisów względnie tabliczek o wymiarach nie mniejszych niż 25×15 cm. umieszczonych po lewej stronie pojazdu i zawierających jasno i czytelnie wypisane imię, nazwisko i adres jego właściciela.

KRONIKA

Koło T. S. L. w Nowym Targu wybrało ostatnio nowy Zarząd w następującym składzie: Przewodniczący p. insp. Władysław Koszyk. Członkowie Zarządu: p. M. Cudzichowa, p. St. Mildnerówna, p. H. Pilchówna, p. mgr. Miecz. Kossek, p. Czesław Kozioł, p. dr. Jan Lisowski, p. nacz. J. Lubertowicz, p. dr. Wł. Mech, p. mgr. J. Niemiec, p. inż. E. Polak, p. mgr. A Skoda i p. dyr. M. Sokalski. Nowy Zarząd odbył w dniu 6 b. m. posiedzenie, na którem uplanowano akcję Koła w związku z obchodem 3 Maja, stworzono komisję oceny książek, która będzie uzupełniać bibljotekę Twa najnowszemi dziełami kierując się ich wartością literacką i wymaganiami czytelników (w bibljotece założy się „księgę życzeń“, wypożyczalnia książek będzie czynna 2 razy w tyg.) Rozpoczęto też przygotowania do organizacji Zarządu Powiatowego i rozszerzenia działalności Koła na wieś.

Dnia 8/IV. 1934 urządziło Koło Młodzieży Ludowej w Cichem Dolnem w szkole im. Król. Jadwigi przedstawienie p. t. „Wesele na Prądniku“ i „Gospoda pod Sroką“. —

Koło Młodzieży Ludowej z Gronkowa odegrało dnia 8/IV. 1934 w Nowej Białej przedstawienie p. t. „Gody“ Gwiżdża. Sztuka ta była odegrana poprzednio w Gronkowie. —

Osiedle Podhalańskie dla bezdomnych, bezrobotnych i ubogiej młodzieży im. Wł. Orkana w Niedźwiedziu pow. Limanowa to nowy system pracy i walki z obecną nędzą, - szkoła, ucząca jak żyć i pracować dla Boga, Ojczyzny i bliźnich, — to zapewnienie dachu nad głową bezdomnemu, własnego warsztatu pracy bezrobotnemu, ogniska domowego i pewnej egzystencji chłopu - sierocie. To nowy ośrodek pracy nad podniesieniem oświaty i kultury wsi polskiej.

Akcja Osiedli ma za zadanie nieść pomoc biednym bezrobotnym i ubogiej młodzieży przez tworzenie postępowych warsztatów pracy jak: ogrodnictwo, sadownictwo, pszczelnictwo, gospodarstwa rybne, różne hodowle, uprawa nieużytków, przetwórstwo owocowe i warzywne i t.p. wyzyskując w tym celu liczne, a dotąd nie wykorzystane bogactwa ziemi.

Ofiara na cele Osiedla to wielka przysługa Bogu, Ojczyźnie i bliźnim. Każdy grosz będzie z wdzięcznością przyjęty, a imiona Czcigodnych Ofiarodawców i Dobrodziejów będą zapisane głęboko w sercach naszych, w księdze fundacyjnej, oraz w codziennych modlitwach tych, którzy z akcji już korzystają i w przyszłości korzystać będą.

Łaskawe datki prosimy wpłacać na konto czekowe P. K. O. Nr. 412 280.

Br. Augustyn Wacławik — *Ks. Buradziej Franciszek*
III-go zak. św. Franciszka — proboszcz miejscowy

Zniżka niektórych stawek taryfy pocztowej. Z dniem 1 b. m. weszła w życie wydatna zniżka opłat za niektóre świadczenia dodatkowe poczty w obrocie wewnętrznym. Najważniejsza jest obniżka opłaty za polecenie przesyłki listowej o 40%, z dotychczasowych 50 gr. na 30 groszy.

Dodatki służbowe dla kierowników szkół powszechnych. Władze oświatowe wydały zarządzenie w sprawie dodatków służbowych dla kierowników szkół po-

wszechnych. W szkołach powszechnych I stopnia o jednym nauczycielu dodatek przysługuje temuż nauczycielowi, a w szkołach I stopnia o dwóch siłach nauczycielskich kierownikowi 2 klasowej szkoły powszechnej. W szkołach powszechnych II stopnia kierownikowi 3-klasowej, lub 4 klasowej szkoły powszechnej. W szkołach powszechnych III stopnia kierownikowi 5-cio, 6 cio lub 7 mio klasowej szkoły powszechnej.

Dnia 2 i 3 maja odbędą się indywidualne zawody strzeleckie z broni B. Z. w Nowym Targu o tytuł mistrza powiatu nowotarskiego. Informacje udziela i zgłoszenia przyjmuje Powiatowa Komenda Zw. Strzel. w Nowym Targu codziennie od godz. 17—19.

Dnia 7 kwietnia odbyła się staraniem młodzieży gimn. w auli akademja żałobna ku czci śp. Adama Skwarczyńskiego. Na program akademji złożyło się: przemówienie p. Dr. Hirschlera na temat życia i działalności Adama Skwarczyńskiego, w którem to przemówieniu podkreślił Jego pracę wśród młodzieży. Następnie deklamacje, muzyka i chór pod kier. ucznia 6 kl. gimn. Kozioła. Należy podkreślić, że życie samorządowe młodzieży gimnazjalnej coraz więcej wykazuje inicjatywy i pracy w kierunku uspołecznienia.

Łańcuch prasowy Gazety Podhalańskiej

W dalszym ciągu złożył dobrowolnie na fundusz prasy naszej Gazety — WP. Antoni Krzyształowski Kom. Rz. m. Cz. Dunajca 10 zł. i wzywa PP. Kom. Rz. m. N. Targu Mgr. Andrzeja St[illegible] i Kom. Rz. m. Krościenka Juljana Mastelarza.

Za ten dział Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Banku Podhalańskiego Spółdzielczego w Zakopanem

odbędzie się w piątek dnia 27 kwietnia 1934 r. o godz. 11 przed poł. w sali starego „Sokoła" przy Rynku w Zakopanem.

W razie braku kompletu, przewidzianego statutem, odbędzie się to samo Walne Zgromadzenie o godz. 12 w południe bez względu na ilość obecnych członków.

Porządek obrad:

1) Odczytanie protokołu.
2) Sprowozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1933 r.
3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej z nadzoru i kontroli i wniosek Komisji Rewizyjnej co do udzielenia Dyrekcji absolutorjum za rok 1933 i zatwierdzenie bilansu.
4) Rozdział nadwyżki na rok 1933.
5) Oznaczenie granicy najwyższego obciążenia Spółdzielni.
6) Oznaczenie najwyższej sumy kredytu dla jednego członka Spółdzielni.
7) Wybór uzupełniający pięciu członków Rady Nadzorczej i trzech zastępców.
8) Wnioski członków.

Sprawozdanie rachunkowe za rok 1933 wyłożone jest dla członków w lokalu bankowym.

Wstęp na salę dozwolony tylko za okazaniem książeczki udziałowej.

BANK PODHALAŃSKI SPÓŁDZIELCZY
z nieogr. odpow.
W ZAKOPANEM

Dyrekcja.

Podziękowanie.

Za oddanie ostatniej przysługi śp. mojej żonie, troskliwej i dobrej matce Emilji Burtan składam tą drogą podziękowanie Przewielebnym Księżom, p. Dr. Ludwikowi Harnerowi, nacz. Sądu Grodzkiego, wszystkim Urzędnikom sądowym, p. Tadeuszowi Bryjakowi kierownikowi orkiestry Ochot. Straży Pożarnej, Pawłowi Kobieluszowi jako dyrygentowi chóru, p. Skurskiemu oraz ludności miejscowej i okolicznej serdeczne „Bóg zapłać"

Mąż, dzieci i siostrzenice.

Czarny Dunajec, w kwietniu 1934 r.

Obrochta Stanisław urodzony dnia 10 lutego 1899 r. w Wróblówce pow. Nowy Targ, unieważnia zgubioną (lub spaloną podczas pożaru domu w sierpniu 1933 r). książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Nowy Targ.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: NOWY TARG, RYNEK 4. I-sze p., TEL. Nr. 10.

Przedpłata roczna w Polsce 8 zł., półroczna 4 zł., kwartalna 2 zł., w Ameryce rocznie 2 dol., zagranicą rocznie równowartość 2 dol., Wychodzi na każdą niedzielę.— Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: cała strona 100 zł., za 1/2 strony 50 zł., za 1/4 strony 30 zł., za 1/8 strony 18 zł. Od ogłoszeń długoterminowych odpowiedni rabat. Konto czek. P. K. O. Warszawa 151.902.

Wydawca: Podh. Spół. Wyd. w Nowym Targu. — — Redaktor odpow. Dr. Fr. Ciszek.

Drukarnia Podhalańska W. Ostrowskiego w Nowym Targu, ul. Szkolna 8. Tel. 99.